Cena 6 hal.

Nr. 224. Kraków, Piątek 18 Września 1914. Rok XXII

PRENUMERATA wynosi w Krakowie miesięcznie 2 kor., kwartalnie 6 kor., za odnoszenie do domu dopłaca się 40 hal. miesięcznie.

Na prowincyi miesięcznie 2 kor. 70 h. kwartalnie 8 kor. W państwie niemieckiem kwartalnie 10 kor., w innych państwach kwartalnie 12 kor. Zmiana adresu 40 hal.

Cena numeru pojedynczego 10 hal.

GŁOS NARODU

Wychodzi 2 razy dziennie: o godzinie 6 rano i o 5 wieczór.

WYDANIE PORANNE.

Listy pieniężne, przekazy na prenumeratę i inseraty nadsyłać należy tylko do Administracyi „Głosu Narodu". — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencyi przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchii i w państwie niemieckiem. Reklamacye nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisów redakcya nie zwraca.

Adres Red: UL. św. TOMASZA L. 35.
Adres telegr.: „Głos Narodu" Kraków
Telefon redakcyjny Nr. 190. — Telefon administracyi i drukarni Nr. 33–44.

Wieści ze Serbii.

Saloniki, 18 września.

(T. B.) W **Niszu pojawiła się cholera.** Stwierdzono liczne wypadki zasłabnięcia. **Serbowie w Monastyrze powołują także 45-letnich ludzi do służby wojskowej.**

Jeńcy na Węgrzech.

Budapeszt, 18 września.

(T. B.). Wczoraj przejechał tędy **transport jeńców rosyjskich, liczący 1000 ludzi i transport jeńców serbskich, liczący 80 ludzi.**

Zapowiedziane są dalsze transporty.

Jeńcy przewożeni znajdują się obecnie pod silną strażą, aby nie mogli sprzedawać mundurów.

Zatonięcie okrętu angielskiego w Dardanelach

Konstantynopol, 14 września.

(T. B.) **Parowiec angielski rozbił się podczas przejazdu przez Dardanele** na miejscu wolnem od min. Parowiec zagrodził tak cieśninę morską, że okręty nie mogą ani wjeżdżać, ani wyjeżdżać.

Książe Fryderyk heski ranny.

Berlin, 18 września.

„Berliner Zeitung am Mittag" donosi, że **ks. Fryderyk Karol heski** szwagier cesarza **odniósł w walce ranę od postrzału** w górną część uda.

Niemieckie statki powietrzne nie zawiodły nadziei.

Berlin, 18 września.

Biuro Wolffa donosi: **Niemieckie statki powietrzne odpowiedziały w zupełności nadziejom jakie w nich pokładano.** Nieuniknione uszkodzenia podczas niebezpiecznych dalekich podróży nie spowodowały w żadnym wypadku straty statku powietrznego. Również żaden statek nie dostał się w ręce nieprzyjacielskie.

Koszty wyekwipowania armii indyjskiej.

Londyn, via Berlin, 18 września.

Obie Izby parlamentu angielskiego **postanowiły upoważnić rząd indyjski do ponoszenia kosztów wyekwipowania indyjskiej armii ekspedycyjnej**

Odznaczenia carskie.

Petersburg via Kopenhaga, 18 września.

Peters. Ajencya Telegr. donosi: **Car Mikołaj zamianował króla belgijskiego i następcę tronu serbskiego Aleksandra kawalerami orderu św. Jerzego,** nadawanego, jak wiadomo, za czyny wojenne.

Ochrona skarbów sztuki w Belgii.

Berlin, 18 września.

Biuro Wolffa donosi: **Szef administracyi** u boku generalnego gubernatora Belgii w porozumieniu z urzędem państwowym ministerstwa spraw wewnętrznych tudzież z pruskim ministerstwem oświaty **poczynił zarządzenia celem ochrony belgijskich skarbów sztuki.**

Pociąg z rannymi — w jeziorze.

Paryż, via Berlin 18 września.

(T. B.) Gdy w Sarry sur Marne **pociąg kolejki miejskiej przysposobiony do przewożenia rannych przejeżdżał przez most,** uszkodzony podczas usiłowanego zamachu, **spadło kilka wagonów do jeziora.** Większość rannych, którzy znajdowali się w pociągu, uratowano. Szczegółów brak.

Nowe cesarskie rozporządzenie.

Wiedeń, 18 września.

Cesarskie rozporządzenie z 29 sierpnia 1914 r. **dotyczące wpływu wypadków wojennych na terminy i na procedurę,** daje rządowi podstawę, by zapomocą rozporządzenia wpłynął na to, iżby osoby powołane do służby wojsk. wskutek wypełniania swoich obowiązków względem ojczyzny nie traciły swoich praw. Rząd zrobił tedy użytek z upoważnienia danego mu przez to cesarskie rozporządzenie i w osobnem rozporządzeniu całego ministerstwa, które jutro pojawi się w dzienniku ustaw państwa i w „Wiener Ztg", poczynił odpowiednie wyjątkowe postanowienia dla postępowania i dla terminów w sprawach prawa publicznego na korzyść osób wojskowych.

Wiedeń, 18 września.

„Wiener Ztg." publikuje wyżej wspomniane rozporządzenie całego ministerstwa, dalej rozporządzenie ministerstwa finansów zawierające postanowienia wyjątkowe dotyczące terminów i postępowania w sprawach kar podatkowych dla władz, urzędów i organów zarządu finansowego.

Wypłata poborów urzędników kolei państwowych.

Otrzymujemy następujący komunikat:

Wskutek operacyi wojennych musiało wielu urzędników, podurzędników i służby wszelkich kategoryi **lwowskiego i stanisławowskiego okręgu dyrekcyjnego,** opuścić miejsca swego urzędowania i osiąść gdzieindziej. Wobec tego mogą się łatwo wyłonić trudności w podejmowaniu poborów służbowych. Także i wielu emerytów (wdów i sierot), pobierających swe pensye, względnie zaopatrzenia może się znaleźć w tem położeniu, że nie zdoła pobrać w właściwem czasie swych należytości w swojem właściwem miejscu pobytu.

Celem uniknięcia zwłoki w wypłacie tych wszystkich poborów, względnie zaopatrzeń, jest wskazanem, aby urzędnicy, podurzędnicy i służba **lwowskiego okręgu dyrekcyjnego podali** zwykłą kartą korespondencyjną swe adresy jak najrychlej **dyrekcyi kolejowej w Ustrzykach,** zaś wspomniani wyżej funkcyonaryusze **stanisławowskiego okręgu dyrekcyjnego dyrekcyi kolejowej w Nowym Zagórzu.**

Emeryci (wdowy i sieroty) powinni więc we własnym interesie przesyłać odnośne swoje kwity również pod wspomnianymi wyżej adresami, a więc z lwowskiego okręgu dyrekcyjnego do Ustrzyk, zaś ze stanisławowskiego do Nowego Zagórza.

Z Naczelnego Komitetu Narodowego.

Posiedzenie N. K. N.

Naczelny Komitet Narodowy odbył w dniu 16 bm. plenarne posiedzenie (obu sekcyj). Po kilkugodzinnych obradach, które dotyczyły szeregu spraw bieżących, uchwalono przyjąć do wiadomości uchwałę Sekcyi Wschodniej, która rozważywszy wszystkie okoliczności i rozpatrzywszy obecną sytuacyę, postanowiła jednomyślnie wezwać Legion wschodni do złożenia przysięgi

Komenda Placu Legionów

przeniosła się z ul. Siemiradzkiego 27 na ul. św. Krzyża 1, parter (róg plant i ul. Siennej). Tamże mieści się również Oddział Kwaterunkowy, przeniesiony z ul. Wolskiej 19. Obok pod Nr. 3 lokal Komendy Polowej Żandarmeryi, a pod Nr. 7 Kwatera etapowa.

Prośba o mieszkania.

Oddział kwaterunkowy Departamentu Wojskowego (ul. św. Krzyża 1) zwraca się z gorącą prośbą do patryotycznej ludności Krakowa o odstąpienie wolnych mieszkań na kwatery legionistów. Pożądane są przedewszystkiem większe mieszkania o kilku pokojach, których w dzisiejszych warunkach nikt nie wynajmie. Także każde wolne mieszkanie mniejsze o dwu, a nawet jednym pokoju, z wdzięcznością będzie przyjęte. Następnie prosi Oddział Kwaterunkowy o zgłaszanie umeblowanych pokojów kawalerskich za minimalną dzienną opłatą od łóżka, jakoteż bezpłatnych noclegów przy rodzinach tak dla legionistów, jak również dla kobiet pełniących służbę pomocniczą w oddziałach intendanckich. Wobec tłumnych wyjazdów z Krakowa wiele mieszkań stoi bezużytecznie pustką, gdy tymczasem napływ legionistów z prowincyi jest tak masowy, że rozkwaterować go jako tako przychodzi z ogromną trudnością Łaskawe zgłoszenia przyjmuje się cały dzień.

Urzędnicy państwowi w Legionach.

Wobec licznych zapytań jak postępować mają urzędnicy państwowi, wstępujący do Legionów, aby uzyskać zwolnienie ze służby na czas wojny bez szkody materyalnej i służbowej, Departament Wojskowy podaje do wiadomości, że konieczny jest następujący proceder:

Naczelny Komitet Narodowy musi się odnosić za pośrednictwem Komendy Legionu w każdym poszczególnym wypadku do ministerstwa Obrony Krajowej, aby zgłaszającego się urzędnika powołało do pospolitego ruszenia lub do świadczeń wojennych w myśl nowej ustawy, na tej podstawie uzyskiwało dla niego zwolnienie (bez wstrzymania poborów) u właściwej władzy cywilnej, a następnie przydzielało go do służby w Legionach.

Z rosyjskiej tajnej kuźni.

„Pester Lloyd" zamieścił pod powyższym tytułem fejleton radcy dworu Samuela Rado, podający pewne nader zajmujące szczegóły z tajników rosyjskiej dyplomacyi, które pozwalają zajrzeć w głąb tych kulisów. Autor pozbierał szereg dokumentów z wydawnictwa R. Leonowa, zawierającego tajne akty rosyjskiej polityki oryentalnej i na tej podstawie przystępuje do druzgocącej krytyki tej dyplomacyi. Twierdzi, że nigdy nie można jej wierzyć, choćby najuroczyściej coś poręczała, a zawsze należy ją podejrzywać o wszystko, choćby nawet o przygotowywanie zamachów na koronowane głowy.

Z wyboru aktów, na których opiera się p. Rado, przytoczymy tu kilka: Tak np. przyjrzyjmy się pismu Chitrowa ze Sofii dnia 12 sierpnia 1881, oznaczonemu jako „ściśle tajne". Chitrow był w Sofii ajentem dyplomatycznym rosyjskim i wysłał list do agenta konsularnego w Ruszczuku. W liście tym czytamy między innymi:

„Ministerstwo spraw zewnętrznych zapytuje mnie, ile rosyjskich obywateli i wogóle Słowian jakiejkolwiek narodowości, a potrzebujących wsparcia, znajduje się w Bułgaryi na niższych stopniach wojskowych. Zdatnych do oręża wyśle się w razie potrzeby do Bośni i Hercogowiny, ażeby popierali tam powstanie, które się przygotowuje. Ministerstwo życzy sobie, żeby kilka oddziałów było jak najprędzej gotowych, ażeby można je było zaraz do Bośni wysłać. Ze słowiańskiego Towarzystwa Dobroczynności przysłał mi p. Aristow 6.000 rubli, żeby je rozdzielić pomiędzy osoby, gotowe ruszyć do Bośni i Hercogowiny. Ażeby zapobiedz rozgłoszeniu sprawy w razie zbierania ochotników przez konsulat, proszę, żeby zawczasu wezwać wszystkich rosyjskich poddanych i potrzebujących opieki protegowanych pańskiego okręgu konsularnego, pod pozorem, żeby w konsulacie wymieniali swoje dokumenty na tymczasowe legitymacye pobytu. Osobom godnym zaufania można powiedzieć o celu tego wezwania, a tym, którzy gotowi byliby wyruszyć do Bośni należy zaraz wypłacić zaliczkę, w którym to celu przyśle się panu 6.000 marek złotem".

Nader znamiennym jest także ustęp z listu posła rosyjskiego w Bukareszcie do dyrektora Departamentu azyatyckiego w rosyjskim ministerstwie spraw zagranicznych, z daty 11 maja 1890 Nr 173. Rzeczywisty radca rządowy Roskowskij donosi w tym liście, że polecił porucznikowi żandarmeryi Milanskiemu, żeby wystarał się o osoby godne zaufania i urządził spisek przeciwko niektórym bułgarskim wpływowym politykom; sam od siebie zaś — jak twierdzi — wyraża nadto opinię, że spisek należałoby rozciągnąć zarazem na osobę księcia bułgarskiego. W ostateczności porucznik Milanskij ma osoby polecone przez konsula generalnego w Carogrodzie, zaopatrzyć w bomby eksplodujące, które przygotowuje w Paryżu pirotechnik Teodorow.

Dodajmy jeszcze wzmiankę o „tajnym rozkazie dyrektora Departamentu azyatyckiego do konsulatów z daty 3 października 1904". Czytamy tam, co następuje: „przy przedstawieniu rachunków z wydatków poniesionych na popieranie rewolucyjnych ruchów napisał car własnoręcznie na oryginale referatu radcy rządowego Giersa: Czyż nie byłoby możebnem, żeby wstrzymać te wydatki, a zato działać energicznie ze sprawą funduszu okupacyjnego?"

Brzmi to wszystko jak gdyby wymysł jaki! A więc sam rząd przygotowuje ruch rewolucyjny, ażeby pokonując go, tem bardziej utwierdzić system policyjno-czynowniczy! Nie to zastanawia cara, że ministrowie sami są prowokatorami, lecz chciałby tylko, żeby prowokatorstwo było tańsze. Warto też dowiedzieć się, że Rosya już w roku 1904 posiadała w tajnym swym budżecie „fundusz okupacyjny", t. j. fundusz, przeznaczony na obmyślenie sposobów, jakby austryacką okupacyę Bośni i Hercegowiny zastąpić okupacyą rosyjską.

Oblężenie Czingtau.

Z Pekinu donoszą przez Rotterdam, że Japończycy zaczęli dnia 25 sierpnia jeszcze bombardować Czingtau. Równocześnie bombardowała nietylko flota japońska, lecz znalazły się tam również okręty wojenne angielskie, francuskie i rosyjske.

Przeciwko Niemcom zmobilizowano trzy wielkie eskadry japońskie. Pierwszą dowodzi kontradmirał Tomo-Saburo-Kato, który otrzymał rozkaz, żeby bombardować Czingtau. Drugą i trzecią dowodzą Sadakihi-kato i Tsuhija. Nie wiadomo, jakie otrzymali rozkazy, zdaje się jednak, że popłyną nie na morze Czerwone i kanał Sueski, lecz, że będą zajmować na Oceanie Spokojnym wyspy pozostające pod niemieckim protektoratem, ażeby dokończyć operacyj wojennych, rozpoczętych już w zeszłym tygodniu przez flotę angielską, wśród wysp Sandwirchskich.

Pomiędzy Japonią i Chinami przerwany jest wszelki związek, gdyż przecięto kabel pomiędzy miastami Nangasaki i Szangajem.

Z Szangaju otrzymały dzienniki amerykańskie wiadomość, że Czingtau ufortyfikowany jest znakomicie, i że Japończycy gotowi stracić jakie 100.000 żołnierza, zanimby zdołali zająć port, zamieniony w twierdzę. Załoga liczy wprawdzie tylko 7.000 zbrojnych, ale jest to pierwszorzędny materyał żołnierski gotów bić się do ostatniej kropli krwi. Przez trzy dni pracowało 40.000 kulisów chińskich nad wzmocnieniem obwarowań, pracując po 18 godzin na dzień. Cała okolica jest podminowana i opleciona drutami kolczastemi. Czingtau zaopatrzone jest w żywność i amunicyę na przeszło 4 miesiące. Drogą na Amerykę dowiadujemy się również, że Niemcy mają w podejrzeniu rząd chiński, że nie przestrzega wcale neutralności, lecz popiera Japończyków, z którymi pozostaje w zmowie. Rząd chiński miał zaś ze swej strony zwrócić się z wymówką do Niemiec, że przez samą mobilizacyę rozciągniętą aż na wody Dalekiego Wschodu, zerwały neutralność. Niemcy mają tedy podejrzenie, że wyprawa na Czingtau jest tylko pozorem i komedyą.

„Daily News" piszą, że jeżeli wyprawa japońska nie ograniczy się na Kiauczau, jak to przyrzeczono ze strony japońskiej, w takim razie rząd japoński będzie odpowiedzialny za następstwa — i dodają, że rząd angielski powinien użyć całego swego wpływu, żeby zatrzymać Japonię od polityki zdobywczej.

Kronika.

Ojciec św. ofiarował 100.000 lirów na biednych m. Rzymu. Z Rzymu donoszą, że Ojciec święty udzielił na ubogich miasta Rzymu 100 tysięcy lirów, które mają być natychmiast rozdane w poszczególnych parafiach.

Nabożeństwa w kościele OO. Franciszkanów. W niedzielę d. 20 września przypada szósta rocznica Koronacyi obrazu Matki Bożej Bolesnej, w kościele OO. Franciszkanów w Krakowie. Z okazyi tej rocznicy odbędzie się uroczyste nabożeństwo, którego porządek będzie następujący: O godz. 7 rano Prymarya, którą odprawi ks. Biskup Sufragan Anatol Nowak. — O godz. 9 Wotywa, odprawi ją ks. Prał. Czesław Wądolny.— O godz. 10 Suma, którą będzie celebrował Najprzew. ks. Biskup Ordynaryusz, Adam Stefan Sapieha. — Po południu o godz. 4 odbędą się „Dróżki" z kazaniami.

Powrót banków do Krakowa. Prezydent miasta otrzymał wczoraj w odpowiedzi na swą interwencyę telegraficzne zawiadomienie od dyrekcyj wszystkich banków wiedeńskich, posiadających filie w Krakowie oraz od dyrekcyi galicyjskiego banku hipotecznego, iż wobec wyrażonego przez prezydenta miasta życzenia powracają bezzwłocznie do Krakowa. Miejska Kasa Oszczędności przybędzie dziś w piątek, do Krakowa i rozpocznie w sobotę swe normalne czynności.

Stwierdzanie zapasów żywności u mieszkańców m. Krakowa. Z Magistratu otrzymujemy następujący komunikat: W dniu 12 b. m. c. i k. Komenda twierdzy wezwała obwieszczeniami mieszkańców miasta Krakowa, ażeby **natychmiast** postarali się o zaopatrzenie w żywność na czas 3 miesięcy.

Dla stwierdzenia, czy i o ile temu wezwaniu zadość uczyniono, Komenda twierdzy powołała do życia obchodowe komisye, **które z dniem 21 b. m. rozpoczną wizytacyę zapasów po prywatnych mieszkaniach.**

Celem uniknięcia przykrych następstw, przymusowego wydalenia, Magistrat stoł. król. m. Krakowa przypomina obwieszczenie c. i k. Komendy twierdzy.

Podniesienie ceny węgla w składzie miejsk. Magistrat krakowski ogłasza:

Z powodu znacznie zwiększonych kosztów magazynowania węgla, prezydyum miasta ustanawia na podstawie upoważnienia komisyi aprowizacyjnej **cenę węgla** rozwożonego po mieście **na K. 1.20,** zaś odbierane w składzie miejskim przy ulicy Warszawskiej **na K. 1.10.** Zarazem zachęca się publiczność, by wobec trudności obecnych z rozwozem po mieście połączonych, zechciała kupować węgiel wprost w składzie miejskim.

O pobory nauczycieli ludowych i profesorów szkół średnich. Nauczycielstwo ludowe w Galicyi — jak się dowiadujemy — zdołało uzyskać od Wydziału krajowego w Krynicy asygnatę na trzechmiesięczną płacę i trzechmiesięczny ulop odwołalny. W Krakowie wypłacono nauczycielstwu pobory do dnia 31 grudnia b. r. W bardziej przykrem położeniu znaleźli się profesorowie szkół śednich. Rda szkolna krajowa przyznała dodatek ewakuacyjny, dohodzący do 500 K tylko żonatym profesorom, pełniącym obowiązki w Krakowie, nawet tym, którzy z Krakowa nie wyjeżdżają. Odmówiło natomiast tego rodzaju pomocy najbardziej potrzebującym, t. j. profesorom z prowincyi, przedewszystkiem z Galicyi wschodniej, którzy wobec ogólnego popłochu, wreszcie nakazu ewakuacyi wyjeżdżać musieli nie uratowawszy nic ze swego mienia, a nawet dotąd pensyi za wrzesień nie otrzymali. W tej sprawie władze winny bezzwłocznie wydać zarządzenia i umożliwić tym ludziom egzystencyę tembardziej, że 19 b. m. kończy się w Krakowie termin ewakuacyi. Inni urzędnicy państwowi w Krakowie dodatek ewokuacyjny otrzymali z zawiadomeniem, że mają zapewnione pobory służbowe za miesiąc październik i listopad we właściwym terminie płatności.

Wypłata należytości za pobrane przez wojsko konie i wozy. „Wiener Zeitung" w dodatku, obejmującym doniesienia handlowe i przemysłowe z dnia 15 września br. (Nr. 217), komunikuje, co następuje:

Ministerstwo skarbu, uwzględniając z wielu stron objawione życzenia jak najrychlejszej wypłaty za pobrane konie i środki transportowe, upoważniło wszystkie krajowe władze skarbowe zawiadomić interesowanyh, iż ministerstwo skarbu bynajmniej nie ma zamiaru wykorzystać w całości we wszystkich przypadkach postanowienia, że należytości te mają być wypłacone w terminie aż do 6 tygodni, lecz że ministerstwo dla zaspokojenia potrzeb gospodarczych (mianowcie w celu ułatwienia zbioru plonów), które wymagają wcześniejszej wypłaty, obecnie zarządzi w wydatnej mierze, kolejne wypłacanie tych należytości.

Także nie będzie się czyniło przeszkody co do cesyi lub oznaczenia innego odbiorcy należytości, pochodzących z oddania koni i wozów. W celu zabezpieczenia wypłaty osobie uprawnionej będzie się wymagało, iżby krajowa władza skarbowa została zawczasu zawiadomiona o przejściu pretensyi na inną osobę, względnie o wystawieniu pełnomocnictwa odbiorczego, za pomocą nadesłania odpowiedniego legalizowanym podpisem pierwotnie uprawnionej osoby opatrzonego oświadczenia (np. „Niniejszem upoważniam nieodwołalnie pana N. N. w X. do odbioru wyż wymienionej kwoty").

Nadto ministerstwo skarbu poleciło prezydyum wszystkich krajowych władz skarbowych przystąpić do wypłaty należytości za konie i środki transportowe za pośrednictwem pocztowych kas oszczędności i dopilnować, aby faktyczne wypłacanie rozpoczęło się z dniem 18 września.

W myśl polecenia wzmiankowanej władzy centralnej wypłaty mają być rozdzielone na dni 14 i to o ile możności równomiernie, przyczem należy przedewszystkiem mieć na względzie, aby byli zaspokojeni gospodarze, którzy dla zwiezienia w właściwym czasie plonów muszą zakupić zwierzęta pociągowe, tudzież osoby, trudniące się aprowizacyą miast.

Bony rekwizycyjne wojskowe zwłaszcza za pobrane konie mogą być spieniężone w którymkolwiek banku za osobnym akceptem posiadacza bonu. Akcepta takie nawet tylko z dwoma podpisami t. j. posiadacza bonu i odnośnego banku reeskontuje bank austro-węgierski — obecnie według 6 procent stopy eskontu.

Gimnazyum w Bochni — jak nas infomują rozpoczęło rok szkolny 15 b. m. Do gimnazyum wpisało się przeszło 400 uczniów. Luki w gronie nauczycielskiem, spowodowane powołaniem do służby wojskowej wypełnili nauczyciele gimnazyalni ze wschodniej Galicyi. Mimo paniki wywołanej ucieczką wielu mieszkańców Bochni, nauka idzie zwyczajnym tokiem.

Na Warmii, po wypędzeniu Rosyan. Do „Gońca Wielkopolskiego" piszą z Ostrudy na Warmii: „Po wypędzeniu Rosyan buduje się baraki dla ludzi i bydła w spalonych wsiach powiatu ostródzkiego i nidborskiego. Przywieziono w tym celu tam dotąd wielkie ładunki desek: dalszy budulec potrzebny przygotowuje się w królewskich lasach, gdzie ścinają drzewa. Poległych już pochowano a do chowania trupów użyto jeńców rosyjskich pod dozorem pospolitaków. Mogiły, pod któremi spoczywają żołnierze nasi, są ozdobione kwiatami, hełmami i bronią. Ulica zwana dawniej Hohensteinstr.. otrzymała nazwę ulica Hindenburga, który odniósł zwycięstwo nad Rosyanami. Generała Hindenburga zamianowano obywatelem honorowym miasta Ostródy".

Z Prus Wschodnich. Czytamy w „Gońcu Wielkopolskim": „Burmistrz z Nidborka ogłosił następujące zaprzeczenie: „Rozpuszczono pogłoskę, że ujęty zostałem przez Rosyan, którzy rzekomo wyłupili mi oczy. Jest to złośliwym wymysłem. Żyję i jestem zdrów, nie wzięto mnie również w niewolę".

Mieszkańcom Nidborka landrat donosi, że wbrew plotkom tamtejszy szpital nie został zburzony przez Rosyan. Administracyę szpitala wprawdzie na pewien czas objęli Rosyanie, obecnie jednakże znajduje się znów w niemieckim ręku. Wszystkie pogłoski o rosyjskich okrucieństwach są fałszywe.

Milion cygar dla żołnierzy, setki tysięcy papierosów i masy paczek tytoniu zebrano w Niemczech na wezwanie następcy tronu. Tytoń jest dla żołnierzy przyzwyczajonych do palenia nieledwie niezbędną używką, przesyłka papierosów, cygar sprawia im przeto radość szczególną i — jak oficerowie zapewniają — podnosi humor i wytrzymałość żołnierzy.

Nakładem wydawnictwa „Głosu Narodu". Sp. z ogr. odp. Redaktor odpowiedzialny Jan Matyasik. — Drukarnia „Głosu Narodu" w Krakowie.